

Marek Żmudziński¹
Wydział Teologii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Od kontestacji do afirmacji. Biskup warmiński Philipp Krementz wobec dogmatu o nieomyślności papieża

[From Contestation to Affirmation. Warmian Bishop Philipp Krementz in the face of the Dogma of Papal Infallibility]

Streszczenie: Ogłoszenie dogmatu o nieomyślności papieża wzbudziło w Kościele wiele pytań i wątpliwości. Już w trakcie przygotowań i w czasie obrad pewna liczba biskupów wносиła o zaniechanie lub przynajmniej o zgodne z tradycją doktrynalną i historyczną określenie warunków tej nieomyślności. W istocie chodziło o zakotwiczenie nauczycielskiego autorytetu i kompetencji papieża w nieomyślności całego Kościoła i kolegium biskupów. Biskup Philipp Krementz należał do grona wyraźnie sprzeciwiającego się nowej formule dogmatycznej. Jednak po ogłoszeniu dogmatu i wypracowaniu umiarkowanej interpretacji, przyjął nową prawdę i stał się jej obrońcą. W artykule opisano ów przełom na płaszczyźnie teologicznej, episkopalnej i diecezjalnej. W ten sposób ukazano postać biskupa warmińskiego jako świadomego przekaziciela wiary, lojalnego członka kolegium biskupiego oraz odpowiedzialnego pasterza Kościoła lokalnego.

Summary: The proclamation of the dogma of papal infallibility has raised many questions and doubts in the Church. Already during the preparations and deliberations, a number of bishops were asking that the conditions of this infallibility be abandoned or at least defined in accordance with doctrinal and historical tradition. In essence, the idea was to anchor the teaching authority and competence of the pope in the infallibility of the entire Church and the college of bishops. Bishop Philipp Krementz was among those clearly opposed to the new dogmatic formula. However, after the dogma was promulgated and a moderate interpretation developed, he accepted the new truth and became its defender. The article describes this breakthrough on the theological, episcopal and diocesan levels. In doing so, it reveals the figure of the War-

¹ Marek Żmudziński, Katedra Teologii Fundamentalnej, Dogmatycznej i Nauk Biblijnych, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. Hozjusza 10, 11-041 Olsztyn, Polska, marek.zmudzinski@uwm.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-1759-877X>.

mian bishop as an informed transmitter of the faith, a loyal member of the episcopal college and a responsible shepherd of the local Church.

Słowa kluczowe: Kościół, dogmat, nieomylność, papież, sobór.

Keywords: church, dogma, infallibility, pope, council.

Wstęp

Sobór Watykański I już na etapie przygotowań budził szerokie zainteresowanie i jednocześnie poważne kontrowersje. Zapowiedziana praca nad nowymi dogmatami rodziła nie tylko pytania, ale i wątpliwości. Obiekcje te podzielało wielu biskupów jako przyszłych ojców soborowych oraz teologów zajmujących się tematyką eklezjologiczną. Zasadniczy problem skupił się na dokładnym określeniu podmiotu władzy jurysdykcyjnej w Kościele oraz kompetencji w jego misji nauczycielskiej. W istocie chodziło o odpowiedź na pytanie: czy Biskup Rzymu ma najwyższą władzę, określaną jako prymat papieski oraz czy jest autonomiczny w nieomylnym przekazie Bożego objawienia.

Biskup dr Philipp Krementz, od maja 1868 r. sprawujący urząd ordynariusza diecezji warmińskiej, udawał się na sobór z przeświadczeniem, że odpowiedź na powyższe pytania powinna być oparta na przekazie biblijnym i w zgodzie z wielowiekową tradycją Kościoła. Przygotowane przez kurialistów rzymskich i popierane przez papieża Piusa IX schematy dokumentów szły w jego przekonaniu w odmiennym kierunku, ukazując władzę prymacjalną i nieomylność papieża niezależnie od kolegium biskupów oraz w oderwaniu od całego Kościoła. Dlatego w soborowym przemówieniu przekonywał do bardziej teologicznego, a nie jurydycznego języka w wyrażaniu treści nowo formułowanej doktryny. Ostatecznie głosował przeciw i razem z innymi biskupami opuścił Rzym przed uroczystą promulgacją dogmatu.

Gdy jednak nadarzyła się niebawem okazja, by Konferencja Biskupów Niemieckich w Fuldzie wypracowała umiarkowaną interpretację papieskiej nieomylności, zaangażował się w przygotowanie takiego dokumentu, który został zaakceptowany przez papieża. To sprawiło, że formalnie przyjął, tak jak inni protestujący biskupi, nowe doktrynalne orzeczenie i stał się wręcz z wielką determinacją jego apologetą. Ten przełom jest intrygującą okolicznością posługi biskupiej Philippa Krementza, która zachęca do szerszej analizy. Jak pisze Klaus Schatz, jego postawa na soborze, jak i po zakończeniu, wcale nie jest łatwa do uchwycenia, jeśli poprzestanie się na faktie sprzeciwu i potem poparcia nowej doktryny. Bardziej adekwatny opis jego stanowiska domaga się głębszej oceny jego wypowiedzi (Schatz K., 1975, s. 314).

W niniejszym artykule podjęto próbę takiej analizy, mającej na celu ukazać osobę i dzieło bp. Krementza jako osoby autentycznie oddanej Kościołowi i jego misji, co później zostało docenione przez papieża w nominacji na urząd arcybiskupa Kolonii oraz godność kardynalską.

Udział biskupa warmińskiego w Soborze Watykańskim I, jego kontestacja i ostatecznie afirmacja dogmatów zostaną ukazane w trzech aspektach: a) teologii, czyli w obszarze, w którym wypracowana została umiarkowana interpretacja papieskiej nieomyślności, b) episkopatu, czyli kolegialności i solidarności biskupiej, dzięki której dokonano przełomu w odbiorze dorobku soboru, c) diecezji, w której, jako pasterz Kościoła lokalnego, z odpowiedzialnością za powierzoną misję, określoną jako *iuramentum fidelitatis*, wypełnił swoją misję.

Teologia – umiarkowana interpretacja dogmatu

Zrozumienie aktywności w przestrzeni teologicznej i wątpliwości bp. Krementza wobec nowego dogmatu ułatwi krótki zarys przebiegu jego studiów. Od zimowego semestru 1837/1838 studiował teologię w Bonn, gdzie m.in. słuchał prof. Heinricha Kleego, dogmatyka i egzegetę Nowego Testamentu. Można domniemywać, że przyswoił wtedy, wbrew dość powszechnie panującemu dziewiętnastowiecznemu racjonalizmowi, wizję chrześcijaństwa, jako rzeczywistości objawionej oraz teologiczne i misteryjne rozumienie Kościoła. Po roku przeniósł się na studia do Monachium, gdzie poznał prof. Ignaza von Döllingera, jak też Daniela Haneberga, przyszłego biskupa diecezji Speyer czy Paulusa Melchersa, przyszłego arcybiskupa Kolonii. W takim kręgu intelektualnym stolicy Bawarii Philipp Krementz zetknął się z wielkimi pytaniami ruchu katolickiego XIX w., w szczególności dotyczącymi wolności Kościoła. Dalsze studia odbył w Seminarium Duchownym w Trier, gdzie przyjął święcenia kapłańskie w 1842 r. Co ciekawe, już jako młody kapłan, ujawnił niezwykle talent kaznodziejski i został mianowany nauczycielem religii w Akademii Rycerskiej Renu w Bedburgu. W pracy duszpasterskiej ujawnił też niezwykle wrażliwość społeczną i łatwość kontaktów z przedstawicielami instytucji publicznych (Gatz E., 1972, s. 108–112).

Nie może więc dziwić fakt, że jako biskup warmiński prowadził bardzo rozległą działalność pastoralną, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu. W Braniewie, czyli na terenie diecezji, znajdował się ważny ośrodek akademicko-edukacyjny, dlatego mógł nawiązać żywe kontakty teologiczne. W szczególności okazało się to owocne w kontekście przygotowań i przebiegu Soboru Watykańskiego I. W kwestii nowego dogmatu niestety przero-

dziło się to w poważny konflikt, zarówno wewnątrz Kościoła, jak i w relacji z państwem pruskim, znanym w historii jako „braunsberger streit” (Matthias M., 1998, s. 35–40). Niewątpliwie jednak na etapie kontestacji nieomyślności papieskiej Krementz był pod wpływem idei antyinfaliblistycznych wyrażanych przez tamtejszych profesorów, w jakimś stopniu kształtowanych również przez wspomnianego już wpływowego profesora historii Kościoła von Döllingera. Przykładem merytorycznych relacji jest fakt obecności na soborze tamtejszego teologa i historyka Franza Hiplera, rektora Liceum Hosianum, jako formalnego doradcy biskupa warmińskiego. Znamienne było też, że bezpośrednio przed wyjazdem do Rzymu Krementz spędził cały dzień w Braniewie na rozmowie z Friedrichem Michelisem, analizując przygotowywane tezy soborowe, w szczególności kwestię nieomyślności, z wyraźnym akcentem sprzeciwu (Gatz E., 1972, s. 128).

Na soborze biskup warmiński został włączony w pracę niemieckojęzycznych biskupów z Niemiec, Austrii i Węgier. W bardziej uszczegółowionym sensie jego aktywność i poglądy, w opinii późniejszych badaczy, umiejscawiały go w gronie biskupa Moguncji Wilhelma Kettelera, obok biskupów: Pancratiusa von Dinkela z Augsburga czy też Karla Johanna Greitha z St. Gallen. Opowiadali się oni za myśleniem stricte biblijnym, traktującym Pismo święte jako podstawowe źródło teologiczne, nie pomijając też aspektu historycznego, weryfikującego wielowiekową tradycję eklezjalną. Kościół przedstawiali w wymiarze chrystologicznym, a urząd biskupa Rzymu w ścisłej relacji z episkopatem (Schatz K., 1975, s. 314–318).

W ogólnej ocenie należy podkreślić, że w gronie ojców soborowych nie było radykalnych przeciwników nieomyślności papieskiej. Dyskusje dotyczyły związku nieomyślności papieskiej z nieomyślnością Kościoła. Mniejsza część biskupów podkreślała, że jeśli papież mówi w sposób nieomyślny, jest wówczas ustami, rzecznikiem i reprezentantem całego Kościoła. Pomoc Ducha Świętego nie jest mu dana bezpośrednio, ale pośrednio poprzez słuchanie Kościoła. Papież byłby więc nieomyślny, gdy opierałby się na tradycji Kościoła lub na jego świadectwie. Nieomyślność papieska byłaby więc wyrazem nieomyślności Kościoła. Natomiast zdecydowana większość biskupów postrzegała papieża jako źródło nieomyślności całego Kościoła. Kościół byłby więc nieomyślny dzięki papieżowi (Ferdek B., 2015, s. 186–187).

Philipp Krementz w swoim soborowym wystąpieniu 14 czerwca 1870 r., na 71. Generalnej Kongregacji, podjął problem jurysdykcji Biskupa Rzymu, obecny w trzecim rozdziale konstytucji dogmatycznej o Kościele. Ze względów proceduralnych, które znacząco skróciły wystąpienia, nie mógł odnieść się do czwartego rozdziału, zawierającego kwestię nieomyślności. Tym niemniej, wypowiadając się z perspektywy „mniejszości”, próbował ukazać Kościół w perspektywie teologicznej, w której Chrystus jest fundamentem

i budowniczym. Natomiast św. Piotr i Apostołowie mają udział w budowaniu Kościoła na zasadzie partycypacji, przez swój związek ze Zbawicielem. Głównym akcentem wypowiedzi było ukazanie organicznej jedności wszystkich apostołów z Piotrem na czele. W swej hermeneutyce biblijnej, opierając się również na tradycji patrystycznej, powoływał się na klasyczne teksty prymacjalne: Mt 16, 16–18 oraz J 21, 15–17, potwierdzając niezaprzeczone pierwszeństwo Apostoła z Betsaidy, ale zawsze w gronie Dwunastu (Ornatek A., 2002, s. 272). Wykluczało to funkcjonowanie funkcji prymacjalnej, jako całkowicie autonomicznej, niejako ponad Kościołem. Ten aspekt wypowiedzi w pewnym sensie oddaje współczesną koncepcję prymatu jako partycypacji w misji zbawczej Chrystusa, w której nawet najwyższa władza jurysdykcyjna czy nauczycielska musi być zakotwiczona w Kościele, a nie ponad nim. W tym sensie również nieomyślność papieża musiałaby być również opisana eklezjologicznie, czyli wynikać z nieomyślności całego Kościoła. Ten problem był jednym z głównych postulatów „mniejszości”, jednak wszystkie ich zabiegi o taką interpretację nie odniosły skutku. Można dodać, że wręcz na przekór tym postulatom, tuż przed samym zakończeniem procesu uchwalania dokumentu, wpisano frazę, podkreślającą niezależność papieża, którego orzeczenia są nieodwołalne „same z siebie”, a „nie na mocy zgody Kościoła” (*ex esse*, a nie *non autem consensu Ecclesiae*) (BF II, 61).

Całość wypowiedzi biskupa warmińskiego należy ocenić jako krytykę i sprzeciw wobec zamiaru wprowadzenia nowej definicji urzędu prymacjalnego, z nieomyślnością nauczania. Stał on na stanowisku, iż dotychczasowy dorobek doktrynalny jest wystarczający i definicja tej funkcji wypracowana przez sobór florencki w 1439 r. w zupełności wystarcza. Natomiast nowa formuła, w jego przekonaniu, mogłaby przyczynić się do chaosu w egzystencji Kościoła katolickiego, zarówno *ad intra* w harmonijnym funkcjonowaniu instytucji eklezjalnych, jak i *ad extra*, czyli w relacjach z państwem objętym parytetem religijnym, tak jak w Prusach. Wypracowana przez wieki równowaga władzy między papieżem a soborem zostałaby złamana na rzecz całkowitej dominacji Biskupa Rzymu. Nowa doktryna miałaby oznaczać bowiem, iż zwoływanie i przebieg soboru byłby uzależniony wyłącznie od jego woli i zasadnicza rola powszechnego zgromadzenia biskupów ograniczałaby się jedynie do funkcji doradczej *de iure*. W tym sensie dotyczyłoby to również dogmatu o nieomyślności papieża, bowiem jego następstwem byłby zanik instancji odwoławczej soboru, czyli możliwość apelowania od decyzji poprzedniego soboru do następnego. Implikowałoby to też sytuację anihilacji instytucji soboru, skoro definicje papieża miałyby taką samą rangę, to zwoływanie soborów byłoby bezprzedmiotowe (Schatz K., 1975, s. 317).

Soborowa wypowiedź stawiała więc pasterza warmińskiego wprost w szeregu wyraźnych przeciwników ogłoszenia nowego dogmatu, do których

zaliczani byli m.in. bp Karl Josef Hefele z Rottenburga, bp Wilhelm Emmanuel von Ketteler z Moguncji, abp Paulus Melchers z Kolonii, abp Georges Darboy z Paryża, bp Georges Dupanloup z Orleanu, kard. Joseph Othmar von Rauscher z Wiednia, abp Maximilian Joseph von Tarnóczy z Salzburga, kard. Friedrich Josef Johann Celestin von Schwarzenberg z Pragi, abp János Simor z Ostrzyhomia i Budapesztu, bp Josip Juraj Strossmayer z Diakowa z Chorwacji (Łydka W., 1971, s. 14).

Konkludując ten wątek, należy podkreślić rzeczowość i wysoki merytoryczny poziom wystąpienia. W szczególności istotny jest aspekt metodologiczny, podkreślający wagę hermeneutyki biblijnej w stosowaniu argumentacji teologicznej oraz chrystologiczny, w opisie Kościoła, ukazujący Zbawiciela jako jedyne budowniczego rzeczywistości zbawczej na fundamencie Apostołów z Piotrem na czele.

Przerwany sobór i ogłoszony dogmat nie kończył jednak debaty biskupów. Konferencja w Fuldzie, po spektakularnym wyjeździe „mniejszości” przed uroczystym głosowaniem i promulgacją dogmatu, zaowocowała listem pasterskim, zawierającym umiarkowaną interpretację nowej doktryny, która została zaakceptowana przez papieża Piusa IX. Biorąc pod uwagę poglądy Kremenza, w sensie teologicznym trudno jest mówić o radykalnej zmianie. List episkopatu niemieckiego, w którego przygotowanie był zaangażowany biskup warmiński oraz dwa jego dokumenty pastoralne stworzone na potrzeby diecezji (listy z 8 września i 11 listopada) są przykładem dojrzałości eklezjologicznej, odrzucającej skrajną, literalną interpretację, na rzecz wywarzonej, opartej na wielowiekowej tradycji teologicznej interpretacji nieomyłności, której celem było skorygować nieporozumienia i wyjaśnić prawdziwe znaczenie decyzji doktrynalnej (Schatz K., 1975, s. 319).

Główne tezy eklezjologiczne można streścić w dwóch punktach: a) w dogmacie nie chodzi o dwie nieomyłności, jedną Kościoła, a drugą papieża, ale jedną nieomyłność, w którą Chrystus wyposażył cały urząd nauczycielski – Głowę i członki; papież definiuje to, co zawarte jest w sposób ogólny w Bożym objawieniu i tradycji Kościoła, przy konsensusie całego Kościoła; b) Biskup Rzymu jest „centrum nieomyłności” i gwarantem jedności nauczania Kościoła, dlatego nieomyłność Kościoła nie różni się od nieomyłności papieża, który jest głową i ustami, przez które Kościół nieomylnie wyraża prawdy mu powierzone (Krementz Ph., 1870b, s. 92; Kremenz Ph., 1870c, s. 6–15).

W podsumowaniu tej części należy stwierdzić, że bp Philipp Kremenz jest przykładem roztropnego patrzenia na teologię oraz jej pojęcia. Pozostając wiernym swym poglądom, a jednocześnie otwartym na wyważony kompromis w sensie rozumienia poszczególnych sformułowań eklezjologicz-

nych, zachował wierność swej misji, dając możliwość zrozumienia Ludowi Bożemu zaistniałych wydarzeń oraz respektując prawo, konsekwentnie bronił jedności Kościoła w komunii z Biskupem Rzymu.

Episkopat – jednomyślność wobec Vaticanum I

Współcześnie konferencję biskupów określa się jako „zebranie biskupów jakiegoś kraju lub określonego terytorium, wypełniających wspólnie pewne zadania duszpasterskie dla wiernych tego terytorium w celu pomnożenia dobra udzielanego ludziom przez Kościół, głównie przez różne formy i sposoby apostołatu odpowiednio przystosowane do bieżących okoliczności czasu i miejsca, z zachowaniem przepisów prawa” (KPK 447). Początków tej kolegialnej struktury należy upatrywać w połowie XIX w., gdy biskupi poszczególnych państw i regionów tworzyli konferencje mające na celu zajmowanie się wewnętrznymi problemami, ale też problemami polityki, tzn. kwestiami stosunku państwa do Kościoła.

Pierwsza Konferencja Biskupów Niemieckich w Fuldzie zebrała się 16–21 października 1867 r., a przewodniczącym wybrała abpa Kolonii Paulusa Melchersa. Od 1968 r. jej członkiem został Philipp Krementz jako nowo powołany biskup warmiński. Mimo, że diecezja ta nie należała do kluczowych regionów jednoczącego się państwa niemieckiego, to aktywność jej pasterza została zauważona, a w rozwiązaniu konfliktu wyrosłego z ogłoszonego dogmatu wręcz kluczowa. Obecność w tak poważnym gremium była dla nowego biskupa punktem odniesienia w recepcji nowego dogmatu oraz w podejmowaniu trudnych decyzji na Warmii, w żywiołowo powstających tam ośrodkach starokatolickich (Kuhl M., 2024).

Z punktu widzenia podjętej tu problematyki zebranie Konferencji w Fuldzie było ważnym posiedzeniem (1–7 września 1869 r.). Wobec narastającego niepokoju opinii publicznej, wynikającego z zapowiedzi dogmatu, wzbudzanego zarówno przez zwolenników (czasopismo „*Civiltà Cattolica*”), jak i przeciwników („*Augsburger Allgemeine Zeitung*”), wystosowano list pasterski mający na celu uspokojenie ludności. Dotyczył on natury soboru ekumenicznego i jego wolności. Wyrażał nadzieję na podjęcie reformy Kościoła. Unikając sformułowania „nieomyślność” zapewniono, że na soborze będą podejmowane decyzje jedynie po dojrzałych przemyśleniach oraz przy wypracowanym konsensusie, wykluczającym zmajoryzowanie mniejszości (Lill R., 1964, s. 80–94). Przekonywano, że nie należy się lękać uchwalenia jakiegokolwiek nowej nauki ani ograniczenia wolności w obradach (Pelczar J., 1908, s. 502).

Drugim istotnym owocem tej konferencji było poufne pismo do papieża. Biskupi, powołując się na wyjątkowe trudności w Niemczech i powszechnie

zamieszanie, panujące nawet wśród świadomych i dobrych katolików, prosili o zaniechanie formułowania formalnej definicji o nieomyślności papieskiej. Pierwszym realnym śladem obecności bpa Krementza na konferencji w Fuldzie był jego podpis jako jeden z 14 na 20 obecnych. Głównym autorem listu był bp Hefele z Rottenburga, a podpisująca się większość prawdopodobnie inspirowana była podobnym dokumentem wystosowanym do papieża przez bpa Schwarzenberga z Pragi (Lill R., 1964, s. 90). Warto zaznaczyć, że poufność listu nie została zachowana i niestety z powodu niedyskrecji przedostał się do prasy, co spowodowało, że odczytano go, iż biskupi niemieccy, a w szczególności sygnatariusze listu byli przeciwnikami nieomyślności (Schatz K., 1997, s. 229).

W takim też klimacie episkopat niemiecki razem z biskupami austro-węgierskimi uczestniczył w obradach soboru, inicjując bezskutecznie kwestię umiarkowanej wersji dogmatu o nieomyślności. Biskup warmiński należał do tego kręgu, tworząc tzw. mniejszość, z jasno wyrażanym przeciwnym stanowiskiem wobec planowanej dogmatyzacji. Należy podkreślić, że na uroczystej 85. Kongregacji Generalnej, głosującej m.in. 4 rozdział Konstytucji o Kościele, zawierającej formułę dogmatyczną, mniejszość nie była jednomyślna. Krementz głosował przeciw (*non placet*), natomiast licząc na zmianę nastawienia większości, jeden z głównych oponentów, bp Wilhelm Emmanuel von Ketteler głosował „za z poprawkami” (*placet iuxta modum*). Ostatecznie w głosowaniu 13 lipca oddano 451 „za”, 88 „przeciw” oraz 62 „za z poprawkami”. Po nieudanych próbach modyfikacji dokumentu, a nawet po usztywnieniu stanowiska przez Piusa IX, większość biskupów mniejszości opuściła obrady soborowe, uzyskując formalny urlop od papieża (Lill R., 1964, s. 95–97).

Kluczowym punktem dla zrozumienia przemiany w postępowaniu biskupa warmińskiego jest okres bezpośrednio po zakończeniu soboru. Jeszcze 7 sierpnia pisze pełen rozterek list do prymasa Węgier z pytaniami dotyczącymi decyzji biskupów tamtego episkopatu, mając na uwadze wielu swoich niemieckich kolegów, którzy zaakceptowali dogmat albo też zapowiedzieli już taką decyzję. Widać w tej wypowiedzi świadomość nieuchronnej decyzji, która według niego „zbliży się coraz bardziej jako imperatywna konieczność i może jedynie oznaczać albo poddanie się decyzji Watykanu albo odrzucenie ważności dekretu z powodu braku wystarczającej wolności soboru i braku konsensusu. Trudna decyzja, którą przyniósł brak zdecydowania w szeregach mniejszości” (Krementz Ph., 1870a, s. 161). Istotne jest, że pisząc ten list na początku sierpnia, decyzję miał jeszcze przed sobą: „bardzo trudno mi pogodzić to, co postanowiono w Rzymie z moją dotychczas wypracowaną teologią i faktami historycznymi” (Krementz Ph., 1870a, s. 161). Warto dodać, że inni biskupi, jak Karl Josef Hefele z Rottenburga,

Heinrich Förster z Wrocławia, Michael Deinlein z Bamberg, Johannes Heinrich Beckmann z Osnabrück, formułowali podobne wątpliwości, co do wolności i ekumeniczności soboru (Gatz E., 1972, s. 140).

Należy też pamiętać, że w międzyczasie jeden z profesorów filozofii z Braniewa, Fridrich Michelis, opublikował skrajnie krytyczne wobec papieża i nowego dogmatu wypowiedzi, które nie mogły pozostać bez odpowiedzi. Jednoznacznej reakcji domagał się również nuncjusz apostolski. Być może była to przełomowa chwila, która uzmysłowiła biskupowi krytyczną sytuację, w jakiej się znalazł cały Kościół. Wobec powyższego podjął decyzję o jego ekskomunice, ze świadomością konsekwencji wewnątrz Kościoła, jak również w relacji z państwem pruskim, gdyż Michelis był nauczycielem w randze państwowego urzędnika. Należy też zaznaczyć, że Ignaz von Döllinger, zwołujący na 26 sierpnia protest antyinfalibilistyczny, który stał się zgromadzeniem fundacyjnym nowej rzeczywistości eklezjalnej – Kościoła starokatolickiego, oczekiwał również Krementza jako jednego z protestujących (Gatz E., 1972, s. 141).

Biskup warmiński nie był jedynym, który po powrocie z soboru doświadczył trudności w swojej diecezji. W wielu ośrodkach akademickich organizowano protesty, najbardziej spektakularne w Monachium, Kolonii, Wrocławiu czy Bonn. Biskup Gregor von Scheer, w obliczu zacieklej i nieprzejednanej postawy monachijskich profesorów zaproponował zwołanie nadzwyczajnej konferencji biskupów do Fuldy. Choć w planach była dopiero za rok, na spotkanie przybyło 9, w tym 6 uczestników soboru (Lill R., 1964, s. 104–105).

Jak podkreśla Schatz, dzięki m.in. biskupowi warmińskiemu przygotowano list pasterski o pojednawczym charakterze, możliwy do zaakceptowania przez większość nieobecnych. Podkreślano w nim ekumeniczny charakter soboru oraz fakt, że nie ustanowiono na nim żadnej nowej nauki, lecz precyzyjnie przedstawiono prawdę głoszoną zawsze w Kościele, z elementem formalnym, zobowiązującym wszystkich do jej przyjęcia. Kluczowym punktem teologicznego aspektu listu było osadzenie nieomylnego urzędu nauczycielskiego Biskupa Rzymu w nieomyślności całego Kościoła. Charakter listu zakładał długofalowy wysiłek interpretacyjny w stosunku do urzędników kurii rzymskiej oraz wobec wszystkich wierzących, również tych skrajnie uprzedzonych, z postulatem kolejnych listów i katechez w poszczególnych diecezjach, by upowszechniać tę koncyliacyjną interpretację dogmatu (Schatz K., 1997, s. 260).

Co ciekawe, autorzy listu unikali określenia „nieomyślność papieża”, a nauczanie papieskie umiejscowili w organicznej nieomyślności całego Kościoła, co notabene było zasadniczym postulatem „mniejszości” soborowej, odrzuconym przez „większość”. Trudno ocenić, na ile sytuacja polityczna

tamtego okresu, tzn. głównie upadek państwa kościelnego oraz wojna prusko-francuska, wpłynęły na decyzję papieża, który zatwierdził ów list i jego interpretację dogmatu (Lill R., 1964, s. 106–107). Udział w konferencji i zaangażowanie Philippa Kremenza w przygotowanie umiarkowanej interpretacji dogmatu o papieskiej niemyślności było dla niego jednoznacznym opowiedzeniem się po stronie soboru oraz przyjęciem jego nauczania. Potwierdzeniem tego była publikacja głównego dokumentu *Constitutio dogmatica de ecclesia Christi* w oficjalnym piśmie diecezji warmińskiej, co było równoznaczne z formalną akceptacją decyzji Vaticanum I (PB II, 1870, s. 89–90).

W konkluzji tej części, poświęconej uczestnictwu biskupa warmińskiego w Konferencji Biskupów Niemieckich, należy stwierdzić jego poczucie episkopalnej *communio*, której efektem było jednolite stanowisko na soborze, a następnie wspólna praca nad wypracowaniem kompromisowej interpretacji nieomyślności papieskiej. Dodać należy, że poczucie kolegialności biskupiej, wobec osobistych wątpliwości i teologicznych pytań, dało możliwość autentycznego pastoralnego działania, co w przyszłości zostało docenione w Kościele powszechnym i zaowocowało urzędem arcybiskupa Kolonii i godnością kardynalską.

Diecezja – *iuramentum fidelitatis*

Biskup Philipp Kremenztz przyjął sakrę biskupią 3 maja 1868 r. w Koblencji, natomiast 24 maja przyjął obowiązki biskupa warmińskiego w katedrze fromborskiej. W tym czasie diecezja liczyła około 258 tys. katolików, którymi opiekowało się około 250 księży w 136 parafiach. Nowy biskup niezwłocznie rozwinął szeroką działalność w kluczowych dziedzinach życia duszpasterskiego. Jeszcze tego samego lata podróżował do wielu miejscowości, zapoznając się z duchownymi i ich parafianami. Jego najważniejsze inicjatywy duszpasterskie to: publikacja rytuału diecezjalnego, założenie funduszu emerytalnego dla księży, powołanie do życia pisma diecezjalnego „*Pastoralblatt fur Diözese Ermaland*”, publikacja ksiąg liturgicznych i opracowanie nowego śpiewnika liturgicznego oraz uprządkowanie życia liturgicznego i duszpasterskiego (Gatz E., 1972, s. 113–114).

W kontekście zapowiedzianego soboru rodzi się pytanie: na ile jego krytyczna ocena zapowiadanych zmian doktrynalnych miała wpływ na życie diecezji? Ważną wskazówką jest jego stanowisko wyrażone w trakcie konferencji w Fuldzie 1–7 września 1869 r. Przygotowany tam list do wierznych, mający na celu wyciszenie rodzących się napięć w wielu miastach niemieckich, miał być według uznania biskupów czytany w poszczególnych

diecezjach. Krementz stwierdził, że na Warmii problemy przygotowywanych dogmatów nie wzbudzają żadnego rezonansu i brak jest jakiegokolwiek zainteresowania. W związku z tym podjął decyzję, by z zasady nie czytać tego listu, a jedynie w wyjątkowych sytuacjach, w większych ośrodkach miejskich, według rozeznania poszczególnych duszpasterzy miał być podany do wiadomości (Krementz Ph., 1869a, s. 80).

Znamienne jest też, że w liście pasterskim z 14 listopada 1869 r., z okazji wyjazdu na sobór, nie wspomniał w ogóle o teologicznych problemach wokół prawdy o nieomyślności papieskiej (Krementz Ph., 1869b, s. 97–100). Widoczna powściągliwość w podejmowaniu tego zagadnienia mogła wynikać z troski o wiernych, by nie wzbudzać niepotrzebnych emocji, przy nikłym zainteresowaniu z ich strony, ale mogła też być efektem jego opisanego już powyżej krytycznej postawy wobec zamierzeń środowiska watykańskiego. Ta myśl o niepotrzebnym wzbudzaniu niepokoju pojawiła się zresztą później w jego soborowym przemówieniu. Nie można jednak pominąć faktu, że w diecezjalnym periodyku od końca 1869 r. publikowane były teksty robocze, dostępne dla ogółu wiernych. Dodatkowym źródłem informacji na łamach „Pastoralblatt” byli studenci i doktoranci rzymscy delegowani z Warmii, którzy na bieżąco relacjonowali soborowe przygotowania (Gatz E., 1972, s. 127).

Istotny przełom w diecezjalnej aktywności biskupa Krementza w kwestii nieomyślności papieskiej nastąpił tuż po opisanego powyżej konferencji w Fuldzie. Publikując tekst konstytucji soborowej, dał czytelny znak jej akceptacji i następnie przedstawił jej interpretację. Jak już wskazano wyżej, zarówno w dokumencie skierowanym zarówno do duchowieństwa (7 września 1870 r.), jak i do ogółu wiernych (14 listopada 1870 r.) znaleźć można szeroką analizę dogmatyczną, z wytycznymi pastoralnymi. Według Schatza była to najpoważniejsze opracowanie nowej prawdy dogmatycznej, jakie pojawiło się tuż po Soborze Watykańskim I (Schatz K., 1975, s. 323).

Niestety, kwestia teologicznej interpretacji dogmatu nie była jedyną, z jaką musiał zmierzyć się biskup warmiński. Pojawił się bowiem problem dyscypliny kościelnej oraz implikacji odrzucenia nowej doktryny przez duchownych i profesorów braniewskich. Biskup Krementz przekonywał, że fakt pewnego zamieszania spowodowanego nieznaną pojęciem dogmatu i brakiem dostatecznej informacji oraz wroga agitacja prasy antykatolickiej nie mogą prowadzić do nieprzemyślanych kroków niektórych wiernych katolików. Ponadto napominał duszpasterzy, by ze wzmożoną gorliwością pracowali i przestrzegali właściwym słowem przed niebezpieczeństwem odejścia od Kościoła (Jasiński J., 2002, s. 249).

Wielomiesięczny konflikt braniewski w sensie eklezjalnym przyniósł wiele zła, włącznie z suspensą czterech duchownych i powstaniem kilku

ośrodków starokatolickich. Należy też podkreślić, że spór ten przeniósł się na relację Kościoła z państwem pruskim. Determinacja i konsekwencja biskupa w obronie nowego dogmatu i biskupiej autonomii w egzekwowaniu jej respektowania była szeroko komentowana w przestrzeni publicznej. A w przekonaniu niektórych komentatorów stała się jednym z kluczowych determinantów walki z Kościołem, określanym jako *kulturkampf*.

* * *

Okoliczności zewnętrzne, tzn. upadek państwa kościelnego oraz wojna prusko-francuska, wpłynęły na przebieg soboru, a nawet jego zawieszenie. Miało to bez wątpienia wpływ na recepcję dogmatu o papieskiej nieomyślności. Umiarkowana interpretacja przygotowana przy dużym udziale Philippa Krementza przez Konferencję Biskupów Niemieckich w Fuldzie, po akceptacji papieża Piusa IX, dała ostatecznie możliwość akceptacji przez wszystkich uczestników soboru. Spełnienie warunków nieomyślności, zapisanych w nowej doktrynie, przy równoczesnym ukazaniu papieża jako fundamentu jedności biskupów i Kościoła oraz najważniejszego wyraziciela nieomyślnego przekazu Objawienia Bożego, zakotwiczonego w Kościele może być inspiracją do współczesnych poszukiwań formuły nieomyślności, szczególnie w dialogu ekumenicznym.

BIBLIOGRAFIA

- Codex Iuris Canonici – Kodeks Prawa Kanonicznego*, 2022, Pallotinum, Poznań.
- Ferdek Bogdan, 2015, *Spór o nieomyślność papieża od „Haec sancta” do „Pastor aeternus”*, *Poznańskie Studia Teologiczne*, nr 29, s. 183–196.
- Gatz Erwin, 1972, *Bischof Philipus Krementz und die Rezeption des Ersten Vatikanischen Konzils im Bistum Ermland*, *Annuaire Historiae Conciliorum*, nr 1(2), s. 106–188.
- Jasiński Janusz, 2002, *Początek ostrego konfliktu monarchii pruskiej z Kościołem katolickim a kwestia braniewskich starokatolików (1870–1872)*, w: Jacek Jezierski (red.), *Posłannictwo Biskupa Rzymu*, Wyższe Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Olsztyn, s. 241–265.
- Krementz Philippus, 1870b, *Hirtenbrief 8 September 1870*, *Pastoralblatt für die Diözese Ermland*, s. 89–90.
- Krementz Philippus, 1870c, *Hirtenbrief 11 October 1870*, *Pastoralblatt für die Diözese Ermland*, Sonderdruck, s. 1–18.
- Krementz Philip (1870a), *Bischof Krementz an Fürstprimas János Simor, Gran. Frauenburg, 7 August 1870*, w: Gatz Erwin, 1972, *Bischof Philipus Krementz und die Rezeption des Ersten Vatikanischen Konzils im Bistum Ermland. Annuaire Historiae Conciliorum*, nr 1(2), 160–162.
- Krementz Philippus, 1869a, *Hirtenbrief 14 September 1869*, *Pastoralblatt für die Diözese Ermland*, s. 80.

- Krementz Philippus, 1869b, *Hirtenbrief 14 November 1869*, Pastoralblatt für die Diözese Ermland, s. 97–100.
- Kuhl Manfred, *Geschichte der Deutschen Bischofskonferenz*, <https://www.dbk.de/ueber-uns/geschichte> (12.01.2024).
- Łydka Władysław, 1971, *Pierwsza konstytucja dogmatyczna o Kościele „Pastor aeternus” Soboru Watykańskiego I*, *Studia Theologica Varsaviensia*, nr 2, s. 5–22.
- Matthias Martin, 1998, *Zur Problematik der rechtlichen Stellung verbeamteter Theologen im deutschen Raum in der Zeit der Gründung des Deutschen Reiches und in unserer Gegenwart unter Berücksichtigung des heutigen Österreich*, *Internationale kirchliche Zeitschrift : neue Folge der Revue internationale de théologie*, nr 88, s. 34–59.
- Ornatek Adam, 2002, *Udział Biskupa Warmińskiego Filipa Krementza w Soborze Watykańskim I*, w: Jacek Jezierski (red.), *Posłannictwo Biskupa Rzymu*, Wyższe Seminarium Duchowne Metropolii Warmińskiej „Hosianum”, Olsztyn, s. 267–274.
- Pelczar Józef Sebastian, 1908, *Pius IX i jego pontyfikat na tle dziejów Kościoła w XIX wieku*, t. 2, Drukarnia Udziałowa J. Łazora, Przemyśl.
- Rudolf Lill, 1964, *Die Ersten Deutschen Bischofskonferenzen*, Herder, Freiburg-Basel-Wien.
- Schatz Klaus, 1975, *Kirchenbild und päpstliche Unfehlbarkeit bei den deutschsprachigen Minoritätsbischofen auf dem I. Vatikanum*, Università Gregoriana Editrice, Roma.
- Schatz Klaus, 1997, *Allgemeine Konzilien. Brennpunkte der Kirchengeschichte*, Verlag Ferdinand Schöningh, Paderborn.

